

Krzysztof Wróblewski, dr hab. art. mal.  
Katedra Sztuk Wizualnych  
Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej  
Ul. Gabriela Narutowicza 11/12  
80-952 Gdańsk

Gdańsk 3.09.2016

**Recenzja pracy doktorskiej oraz dorobku twórczego i artystycznego  
Pana mgr Rafała Roskowińskiego sporządzona w związku z przewodem  
doktorskim w zakresie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej – sztuki  
piękne wszczętym przez Radę Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie.**

**Recenzja pracy doktorskiej**

Przedmiotem pracy doktorskiej Rafała Roskowińskiego jest mural zrealizowany na szczytowej ścianie czteropiętrowego bloku mieszkalnego przy ul. Hutniczej 14 na osiedlu Tatary w Lublinie. Temat monumentalnej kompozycji nawiązuje do historycznego wydarzenia jakim była Unia Lubelska. Myślą przewodnią dla podjętego przedsięwzięcia są dwa zdania z Polski Jagiellonów Pawła Jasienicy, które w sposób syntetyczny i niezwykle sugestywny opisują istotę Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Realizacja jest ambitną próbą zmierzenia się z ważnym faktem w historii Polski i Litwy oraz z *genius loci* dawnej wsi położonej na północno wschodnich rogatkach Lublina, która od lat 50tych ubiegłego wieku przekształciła się w osiedle będące zapleczem mieszkaniowym dla tutejszej Fabryki Samochodów. Unia Lubelska była szczególnym wydarzeniem w wielowiekowych relacjach Polski i Litwy, gdyż zamykała szereg wcześniejszych wzajemnych traktatów, począwszy od unii w Krewie w 1387 roku. Kres Unii Obojga Narodów nastąpił w 1791 roku wraz z ogłoszeniem Konstytucji 3 maja.

W tym kontekście wybór tematu muralu i Lublina jako miejsca jest właściwy. Realizacja podjętego tematu stanowi dla autora ambitne wyzwanie artystyczne i ideowe ale także logistyczne. Roskowiński postanowił stworzyć kompozycję malarską, która gloryfikuje niezwykle ważny moment w dziejach Polski i Litwy a dodatkowo spełnia szczególną funkcję edukacyjną, czy wręcz wychowawczą, gdyż w zamierzeniach autora, ma wzmacniać morale lokalnej społeczności, do której jest adresowana. Wnioskując z opisu pracy doktorskiej przekaz zawarty w muralu w intencji autora wpisuje się w topos sztuki tworzonej ku pokrzepieniu serc. Sztuka ma jednoczyć w poczuciu dumy z minionej mocarstwowości.

Herb Unii Lubelskiej dominuje w kompozycji muralu. Pokrywa większą część ściany. Wszystkie elementy kompozycji łączą się w stylizacji na orientalny kilim. Oryginalny herb Unii Lubelskiej opracowany przez pisarza Marcina Bielskiego ulegał różnym modyfikacjom dokonywanym przez kolejnych wykonawców pierwotnego wzoru. Rafał Roskowiński odnosi się do wcześniejszych transformacji, co uprawnia go do własnej interpretacji pierwowzoru. W związku z tym w sercu tarczy herbowej, pierwotnie przeznaczonym dla herbu panującego monarchy, umieszcza stylizowaną grafikę puzzli. Postępując się motywem puzzli chce wskazać współczesnemu

widzowi na skomplikowaną konstrukcję ówczesnego Państwa. Prosty element staje się tym sposobem alegorią złożoności i wielokulturowości Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Ten zabieg ponadto umożliwia pokazanie skomplikowania wzajemnych powiązań oraz misterności organizmu państwa, gdzie każdy element układanki jest ważny, organizmu, który scalał król i wspólna polityka dwóch podmiotów. Tłem dla herbu jest ornament złożony z kół przypominających tryby, co jest kolejnym odniesieniem do sprawnie działającego mechanizmu państwowego.

W wykonaniu muralu Rafał Roskowiński wykazuje się wysokim kunsztem malarskim. W kompozycji współgrają ze sobą technika szablonu, sprayu, oraz zamaszyste posługiwanie się pędzlem. Jako profesjonalista rozumie podłoże, wie jak pracować na chropowatym tynku.

Niezwykle kunsztownie jest rozwiązane tło herbu. Układ kół oraz zawarte w nich symboliczne i alegoryczne przedstawienia, stonowana kolorystyka tworzą bardzo jednorodną, harmonijną strukturę. Jednak, w opinii recenzenta, nie w pełni został wykorzystany potencjał wizualny w przedstawieniach umieszczonych w kołach. Przeskalowanie tarczy herbu przytłacza i nie pozwala na dokładną obserwację tła, gdzie kłębią się finezyjne rozwiązania rysunkowe i kolorystyczne. Twórca zapewne zdecydował się na dominujące potraktowanie herbu, gdyż chciał przykuć wzrok widzów poruszających się samochodami ulicą Hutniczą. Ale z tej perspektywy dodatkowym utrudnieniem w percepcji muralu jest niski budynek stojący wzdłuż ulicy Hutniczej, który zasłania częściowo ścianę szczytową blok. Zatem w tej niekomfortowej sytuacji może lepiej byłoby nie zabiegać o uwagę kierowców a skupić się na przechodniach. Nawet niewielkie zmniejszenie herbu pozwoliłoby rozbudować sceny w kołach i stworzyć malunek do odbioru kameralnego, do powolnego wpatrywania z perspektywy pieszego i w pewnym sensie wczytywania się w bogactwo różnorodnych przedstawień. Wprawdzie więcej przypadkowych widzów dostrzeże wielki herb z odległości ulicy ale nie wiele z tego wyniesie pod względem estetycznym i informacyjnym. Z kolei pewnym zgrzytem w odbiorze muralu z pozycji przechodnia jest budynek transformatorowi bezpośrednio przylegający do szczytu budynku nr 14, ale przypuszczalnie artysta nie miał zbyt dużego pola manewru w wyborze ściany.

Mimo wypowiedzianych wyżej uwag, ostatecznie należy stwierdzić, że Rafał Roskowiński dobrze wybrnął z skomplikowanej sytuacji przestrzennej, tworząc kompozycję malarską zintegrowaną z bryłą budynku.

### **Ocena części opisowej**

Część opisowa podzielona jest na wstęp oraz trzy rozdziały, ponadto na dokumentację fotograficzną zrealizowanego muralu oraz na załączniki, w których zawarte są materiały prasowe z lokalnych mediów.

Opis pracy doktorskiej bardzo dobrze się czyta, ponieważ jest zwięzły, wyrazisty i jasno oddaje zamierzenia autora oraz przedstawia kolejne etapy powstawania muralu. Tekst otwiera motto zaczerpnięte z Polski Jagiellonów Pawła Jasienicy, które jednoznacznie określa obszar i kierunek działania przedstawiony w kolejnych akapitach.

We wstępie Roskowiński prezentuje się, jako malarz a specyficznie, jako muralista, który zna siłę oddziaływania malarstwa w wielkiej skali. Dystansuje się od działań typowych dla street artu czy urban artu. Ważnym motorem jego działań artystycznych jest historia Polski. Widzi ogromny potencjał w kresowości. Wyraźnie akcentuje fascynację malarstwem w dziejach Polski oraz wyraża skłonność do gloryfikacji ważnych wydarzeń budujących tożsamość narodową. Podkreśla też wagę postawy artysty, który wg Roskowińskiego powinien „przekazywać idee”, i „wyczuwać ducha czasu”.

Rozdział zatytułowanym „Przygotowanie realizacji” jest sprawozdaniem praktyka z procesu powstawania monumentalnej kompozycji malarskiej w przestrzeni publicznej. Roskowiński doskonale wie jak to się robi, wie że: „Nie tylko chęć, idea artystyczna, wizja, projekt, artyzm, ale również organizacyjny wymiar wpływa na być albo nie być muralu”. Jego doświadczenie i spostrzeżenia mogą być cenną instrukcją dla przyszłych muralistów.

Opis realizacji muralu znajduje się w rozdziale drugim. W tej części tekstu zawarta jest relacja z procesu powstawania malunku zaczynając od rozpoznania i zrozumienia terenu działania, poprzez przeprowadzenie swego rodzaju kwerendy socjologicznej na osiedlu Tatary. Wynikiem analiz jest decyzja co do ostatecznej formy kompozycji. Ponad to podkreśla ważność doboru odpowiednich farb, mówiąc o swoim wkładzie w opracowaniu odpowiedniej technologii we współpracy z producentem. Rafał Roskowiński dobrze wie, że duże realizacje to kooperacja i zaangażowanie różnych podmiotów.

W rozdziale trzecim autor przedstawia własną interpretację Unii Lubelskiej. Mówi o inspiracjach, poszukiwaniach oraz zarzuconych koncepcjach. Robi rys historyczny, w którym rozumie wartość ale i skomplikowanie relacji polsko-litewskich. Wyraża też rodzaj sentymentalnej tęsknoty za imperialną potęgą Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Pisząc o próbach nawiązania w projektowanym muralu do form modernistycznych wspomina Stanisława Szukalskiego, który wydaje się być dla Roskowińskiego pewnego rodzaju ideałem artysty wizjonera.

W podsumowaniu doktorant stwierdza, że namalowany mural to jego indywidualna interpretacja faktów historycznych. Jest przekonany o celowości swojej realizacji. Ufa, że jego monumentalny obraz o wydźwięku patriotycznym, może pozytywnie oddziaływać na lokalną młodzież, której część funkcjonuje w systemie penitencjarnym.

### **Uwagi krytyczne do części opisowej.**

Tekst byłby pełniejszy gdyby dodane do niego były bibliografia i przypisy. Pisząc np. o Szukalskim dobrze było wspomnieć, choćby w przypisach o książce Lecha Lameńskiego, *notabene* lubelskiego historyka sztuki, pt. Stach z Warty Szukalski, która jest doskonałym kompendium wiedzy o tym artyście oraz o środowisku i czasie w jakim tworzył. Doktorant nie podejmuje też próby określenia własnych działań malarskich w szerszym kontekście historii sztuki polskiej czy światowej. Wyraża jedynie zdawkowo swoje przywiązanie do tradycji Nowych Dziesięciu, jako nurtu ideowo mu bliskiego, gdyż nie interesuje go, jak twierdzi, „pusty

formalizm". Ale zdaje się szersza analiza różnych tendencji w sztuce zapoczątkowanych przez modernizm nie mieszczą się w strategii działania Rafała Roskowińskiego. Uważa on bowiem, że skoro kryteria współczesnej sztuki wynikające bezpośrednio z tradycji modernistycznej są płynne, to nie ma po co się do nich odnosić. Wystarczy działać. W obszarze sztuki współczesnej uprawnione są postawy wchodzące w dyskurs z historią sztuki, filozofią, ale także postawy kompletnie ignorujące te relacje.

### **Ocena dorobku twórczego i artystycznego**

Malarstwo Rafała Roskowińskiego odkąd je znam zawsze pozostaje monumentalne. Na przestrzeni ponad dwudziestu lat w sposób naturalny zmieniało się, ewoluowało, ale było niezmiennie monumentalne najpierw w czasie jego studiów pod koniec lat osiemdziesiątych w Gdańskiej PWSSP, następnie w latach dziewięćdziesiątych, i tak jest obecnie. Sprawia to wirtuozerski rysunek, jednoznaczne określanie formy linią, odrzucanie niepotrzebnych szczegółów, oraz niezwykle dynamiczne zestawienia kolorystyczne. Choć Rafał Roskowiński w swoich kompozycjach posługuje się niemal wyłącznie przedstawieniami realistycznymi, to swobodny sposób użycia koloru i stylizacja przedstawień powodują, że działają one abstrakcyjnie. Wzajemne przenikanie się kształtów i barw oraz rytmizowanie kompozycji sprawiają, że pozornie sprzeczne elementy stapiają się w jednorodny organizm. Owe zabiegi formalne w ostatecznym efekcie decydują o tym, że konkretne motywy tracą swoją dosłowność, a nierzadko brutalne sceny oraz poważne historyczne i społeczne tematy emanują pozytywną energią. Dobrze zintegrowany realizm z abstrakcją idealnie wpisuje się w obiekty architektoniczne. Nie są to jednak interwencje neutralne. Kompozycje Rafała Roskowińskiego zawsze dynamizują architekturę. Dobrymi tego przykładami są murale na budynku Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Gdańsku, na budynku Starogardzkiego Centrum Kultury, na hotelu Ikar w Warszawie czy murale na gdańskim osiedlu Zaspą. Doskonałym plastycznym wykorzystaniem architektury dla celów przekazu jest baner upamiętniający 70 rocznicę wybuchu II Wojny Światowej zawieszony na budynku Pałacu Kultury. Ten jednoznaczny zabieg prowokował do wielowarstwowych interpretacji historycznych.

Szczególną cechą Rafała Roskowińskiego jest optymizm, który sprawia, że potrafi on jednoczyć wiele osób do wspólnych działań. Specjalnym miejscem dla jego aktywności artystycznej i społecznej stał się Gdańsk. Tu stworzył Pracownię Murales, inicjował pierwszy w Polsce festiwal malarstwa wielkoskalowego na Węzle Kliniczna i Międzynarodowy Festiwal malarstwa Monumentalnego na osiedlu mieszkaniowym Gdańsk-Zaspą. Tu swoje wieloletnie doświadczenia w dziedzinie projektowania i wykonywania malarstwa monumentalnego przekazuje młodym adeptom tej sztuki w stworzonej razem z prof. Jackiem Zdyblem w 2009 roku, Gdańskiej Szkole Muralu. Młodzi artyści skupieni wokół szkoły wychodzą poza przestrzenie miejskie, ruszają na wieś i uczestniczą w nowej tendencji określanej jako rurales.

Jakość dorobku artystycznego Rafała Roskowińskiego oraz jego działalność dydaktyczna sprawiają, że jest to artysta ważny w obszarze polskiego Malarstwa Monumentalnego. Jednoznacznie można stwierdzić, że jest twórcą pierwszej fali muralizmu w Polsce.

### **Wnioski końcowe**

W pracy doktorskiej Rafała Roskowińskiego można wyróżnić dwa obszary. Jeden to stricte profesjonalny warsztat muralisty, wypracowane metody działania, których efektem jest wysoka skuteczność w przeprowadzeniu podjętego przedsięwzięcia. Roskowiński łączy w sobie cechy dużej klasy malarza oraz sprawnego menadżera i egzekutora doskonale rozumiejącego materię, w której się porusza.

Drugi obszar to warstwa ideowa. Rafał Roskowiński w swojej pracy doktorskiej nie podejmuje dialogu ze współczesną historią sztuki, nie interesują go kolejne awangardy, ani konceptualny i postkonceptualny dyskurs. Wartością jego pracy jest osadzenie w tradycji sarmackiej. Cechują tą tradycję: umiłowanie wolności oraz stosunkowo elastyczny i liberalny zestaw wartości rodzinnych i społecznych. U podstaw sarmatyzmu leżą tendencje separatystyczne w stosunku do kultury ogólnoeuropejskiej, której wspólnym mianownikiem był racjonalny humanizm wywodzący się ze Starożytności. Doktorant dostrzega tę odrębność i ją eksponuje. Jego realizację można uznać za cenny wkład w dyskusję o tożsamości Polaków, z zachowaniem całej jej złożoności narodowościowej.

Jednak, parafrazując Hansa Gadamera, intencje artysty a rzeczywiste funkcjonowanie jego dzieła to dwie różne rzeczy. Rodzi się pytanie czy szczytne idee i dumna tradycja ujęte w prostych symbolach, podanych hasłowo, trafiając do świadomości i tradycji plemiennej, nie wzmacniają odruchów ksenofobicznych?

Uwagi wypowiedziane w różnych częściach recenzji mają charakter polemiczny i mają być przyczynkiem do dyskusji w trakcie obrony pracy doktorskiej. Nie podważają one w żaden sposób dużej wartości zrealizowanego dzieła oraz dorobku twórczego Rafała Roskowińskiego.

### **Konkluzja**

Biorąc pod uwagę oryginalne rozwiązanie podjętego problemu artystycznego, wysoki poziom kompozycji malarskiej, bogaty dorobek artystyczny, wykazanie się niebagatelną wiedzą teoretyczną, zwłaszcza w dziedzinie historii Polski, stwierdzam, że Pan mgr Rafał Roskowiński posiada wszelkie umiejętności do prowadzenia samodzielnej działalności artystycznej. Jego praca doktorska spełnia warunki określone w Art. 13 pt.1 Ustawy o stopniach i tytule w zakresie sztuki, co w pełni uzasadnia uchwałę Rady Wydziału Artystycznego na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie nadającej mu stopień doktora w dyscyplinie artystycznej – sztuki piękne.

Krzysztof Wróblewski

